

Wiśta wio! – Sanah

Życie me kołem się toczy
Strach ma coraz większe oczy
I zła pogoda, pogrzebowa
Obecność obowiązkowa
Papłasz o ośle historii
O mym osielstwie alegorie
I wiedziałam przez te słowa
Że nie jestem wyjątkowa

W mojej kawie pełno słonych łez
I powietrze pachnie tobą też
Bo to o mnie nuczysz nową pieśń
Nuczysz nową pieśń
Nuczysz nową pieśń
Potem mówisz, że to o niej wiersz
A beze mnie będzie życia kres
Co, jeżeli gdzieś tam niebo jest?
Gdzieś tam niebo jest

Dzisiaj ostatni raz
Kochałam pana cała we łzach
Na mnie działasz jak głupi jaś
W powodzi łez już nie chcę się śmiać
Dzisiaj ostatni raz
Kochałam pana na tle białych gwiazd
Jak pisał Leopold Staff
Zawsze się idzie gdzie indziej, niż byś chciał

No to wiśta wio!
Uciekam, bo już wierzga koń
Bije nam dzwon
Zaciskam lejc, galop i kobyły grzbiet
Chłop z wozu, a koniom lżej
No to wiśta wio!
Uciekam, bo już wierzga koń
Bije nam dzwon

Zaciskam lejc, galop i kobyły grzbiet
Chłop z wozu, a koniom lżej
Chłop z wozu, a koniom lżej

Jechaliśmy twoim autem
Między młotem a kowadłem
Me serduszko i tego Fiata
Zabrałybyś na koniec świata
Czy to limit twoich uczuć?
Tak nam łatwo wszystko popsuć
To nie kawał i nie zawał
Tylko rozum żeś postradał

W mojej kawie pełno słonych łez
I powietrze pachnie tobą też
Bo to o mnie nucisz nową pieśń
Nucisz nową pieśń
Nucisz nową pieśń
Potem mówisz, że to o niej wiersz
A beze mnie będzie życia kres
Co, jeżeli gdzieś tam niebo jest?
Gdzieś tam niebo jest

Dzisiaj ostatni raz
Kochałam pana cała we łzach
Na mnie działasz jak głupi jaś
W powodzi łez już nie chcę się śmiać
Dzisiaj ostatni raz
Kochałam pana na tle białych gwiazd
Jak pisał Leopold Staff
Zawsze się idzie gdzie indziej, niż byś chciał

No to wiśta wio!
Uciekam, bo już wierzga koń
Bije nam dzwon
Zaciskam lejc, galop i kobyły grzbiet
Chłop z wozu, a koniom lżej
No to wiśta wio!
Uciekam, bo już wierzga koń
Bije nam dzwon

Zaciskam lejc, galop i kobyły grzbiet
Chłop z wozu, a koniom lżej
Chłop z wozu, a koniom lżej



Słowa: sanah

Muzyka: sanah, Thomas Leithead-Docherty, Edward Leithead-Docherty

Rok wydania: 2024

Płyta: Kaprysy